

Sygn. akt XXVIII C 6715/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Henryk Walczewski

Protokolant: Stażysta Adam Gałęcki

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2023 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa: A. S.

przeciwko: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. Oddała powództwo

2. Zasądza od powódki A. S. na rzecz strony pozwanej (...) Bank (...) SA w W. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) z odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty, w czym mieści się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Sygn. XXVIII C 6715/22

U z a s a d n i e n i e w y r o k u

z dnia 21 listopada 2023 r

Pozwem przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółka Akcyjna w W. z dnia 18 marca 2022 r. (data stempla pocztowego na k 72) strona powodowa w osobie A. S. wniosła o ustalenie nieważności umowy kredytu walutowego z dnia 23 maja 2007 r. nr. (...) w całości i zapłatę kwoty 138 124, 72 zł i kwoty 38 121, 63 CHF tytułem zwrotu dokonanych rat kapitałowo – odsetkowych, uznając je za świadczenie nienależne. Ponadto pozew zawiera żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie i zwrotu kosztów procesu. Wraz z pozwem przedstawione zostały dowody w postaci dokumentów, a w szczególności umowa kredytu wraz z regulaminem oraz zaświadczenie banku o wysokości wpłat dokonanych przez stronę powodową na poczet spornej umowy kredytu. W obszernym uzasadnieniu zostały wyjaśnione żądania pozwu, w tym wskazane postanowienia umowy jakie strona powodowa uznaje za abuzywne, wraz z objaśnieniem przyczyn abuzywności oraz przesłanek dla których umowa po ich wyeliminowaniu staje się niemożliwa do wykonania, czyli jest bezskuteczna (nieważna) w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 czerwca 2023 r. (data stempla pocztowego k 397) pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, kwestionując powództwo co do zasady i co do jego wysokości. Pozwany zaprzeczył głównym twierdzeniom pozwu co do abuzywności i nieważności postanowień umownych wskazanych w pozwie. W szczególności pozwany zaprzeczył aby w umowie znalazły się zabronione postanowienia umowne, strona powodowa nie została właściwie poinformowana – a tym samym że umowa jest bezskuteczna (nieważna) z przyczyn podanych w pozwie. Pozwany Bank wskazuje że celem umowy było uzyskanie kredytu dla powodów oprocentowanego stawką LIBOR a pozew został wniesiony w celu uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu PLN/CHF.

Tym samym pozwany Bank kwestionuje interes prawny w wytoczeniu powództwa przez powodów, wskazując że strona powodowa może być ewentualnie uprawniona do dalej idącego żądania zapłaty, jeżeli uważa że kurs waluty

zastosowany do spłaty rat był za wysoki i powodował zawyżenie wysokości rat (tzw. „nadpłatę”). Ponadto pozwany bank wskazuje brak możliwości zmiany umowy poprzez tzw. „odfrankowanie” tzn. uznania że umowa kredytu jest umową złotową opartą na stawce LIBOR, ponieważ zasady stawek referencyjnych LIBOR/ SARON nie przewidują ich stosowania do waluty PLN.

W odpowiedzi na pozew przywołane zostało obszernie orzecznictwo sądów krajowych, oraz SN i TSUE, oraz przedstawiona kompletna dokumentacja kredytowa w tym wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami powodów jako kredytobiorców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 29 maja 2007 r. strona powodowa A. G. obecnie S. (akt małżeństwa na k 70) zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank (...) SA w W. umowę kredytu hipotecznego walutowego z przeznaczeniem na nabycie wskazanego w umowie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Jak wskazane zostało w pkt 1 umowy - kwota udzielonego kredytu to 152 785, 77 CHF z okresem kredytowania na 360 miesięcy (pkt 2), a tytułem zabezpieczenia (pkt 9) była hipoteka na kredytowanej nieruchomości oraz ubezpieczenia. Co do spłaty kredytu, w umowie (pkt 8.8) postanowiono że kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty rat z konta prowadzonego w CHF i wyłącznie w tej walucie i jest zobowiązany do zasilania tego konta środkami w wystarczającej wysokości do spłaty zadłużenia. Natomiast w pkt przewidziano uruchomienie kredytu jednorazowo przez wypłatę kwoty 342 285, 95 zł z tego kwotę 322 050, 00 zł n konto zbywcy lokalu nabywanego przez powódkę zgodnie z powołanym w umowie aktem notarialnym.

Dowód: umowa z dnia 29 maja 2007 r. wraz z regulaminem na k 44 - 54

Należy odnotować, że w umowie jako walutę kredytu podano CHF bez indeksacji i waloryzacji, a spłata kredytu zgodnie z umową została również przewidziana w CHF z konta prowadzonego w CHF.

Umowa nie zawiera odesłania do klauzul przeliczeniowych stosowanych i jednostronnie ustanawianych przez bank. Z zaświadczenia banku wynika, że spłata kredytu była również dokonywana w CHF, poza wpłatami złotowymi, które bank zaliczał po kursie banku na zasadach określonych w Regulaminie, ale takie spełnienie zobowiązania miało miejsce niezgodnie z umową. Zapewne za zgodą powódki, ponieważ nic nie wskazuje aby reklamowała te spłaty jako wadliwe czynności bankowe.

Jeszcze przed zawarciem spornej umowy, wraz z wnioskiem kredytowym powódka podpisała „Informacje dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny” w którym strona jako kredytobiorca oświadczyła m.in., że jest świadoma ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także że będąc w pełni świadoma ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Do tego oświadczenia nie została załączona żadna informacja pozwalająca kredytobiorcy zapoznać się ze skutkami zmiany kursu waluty kredytu na jego osobistą sytuację jako kredytobiorcy, tj. zmianę wysokości raty i salda zadłużenia

Dowód: oświadczenie k. 190

Bank stosownie do zawartej umowy wypłacił stronie powodowej jako kredytobiorcy, na rachunek sprzedawcy nieruchomości oraz powódce kwotę kredytu w wysokości wskazanej w zaświadczeniu banku. Nadto w oparciu o umowne zasady spłaty kredytu, strona powodowa dokonała wpłat tytułem spłaty rat na kapitał i odsetki w kwotach i wysokości podanych w zaświadczeniu banku z dnia 13 grudnia 2021 r.

Dowód: zaświadczenie banku na k 59 – 66

Pełnomocnik powódki złożyła też reklamację do pozwanego banku z dnia 11 lutego 2022 r. z powodu nieważności umowy kredytu. Bank odpowiedział odmową.

Dowód: kopia reklamacji i odpowiedzi na k 55 - 58

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2023 r. strony były zainteresowane sporem.

Dowód: protokół z dnia 21 listopada 2023 r.

Zmierzając do wyjaśnienia sytuacji prawnej strony powodowej, aby udzielić jej o tym pouczenia mając na względzie że ma ona status konsumenta - Przewodniczący odebrał od pełnomocnika pozwanego oświadczenie o treści roszczeń wzajemnych wywołanych ewentualnym unieważnieniem umowy w całości. Strona pozwana wyjaśniła, że pozwany bank zamierza skorzystać z zarzutu zatrzymania.

Mając powyższe na względzie, powódka została pouczona przez Sąd jako konsument o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w przypadku upadku umowy na podstawie art. 494 k.c. , oraz co do innych roszczeń jakie może podnosić pozwany bank przez wniesienie pozwu, a także odpowiedzialności za koszty związane z wnoszeniem kolejnych pozwów służących rozliczeniu między stronami.

Powódka zrozumiała pouczenie, a następnie oświadczyła Sądowi że wyraża wolę uznania umowy za nieważną w całości.

Nadto powódka została przesłuchana w celu objaśnienia okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kredytu, zaakceptowania warunków umowy, poinformowania o ryzyku kursowym i zmianie wysokości zadłużenia wyrażonej w PLN.

Powódka wyjaśniła że kredyt był na cele mieszkaniowe, obecnie powódka w kredytowanym mieszkaniu nie mieszka ale je wynajmuje, ponieważ teraz zamieszkuje z mężem za granicą a czynsz z najmu służy do spłaty kredytu. Kredyt powódka pozyskała z pomocą pośrednika finansowego, rekomendując kredyt walutowy jako najkorzystniejszą opcję, bo kredyt złotowy był wtedy znacznie droższy. Nie oferowano powódce kredytu w złotych, ale powódka nie pamięta czy nie miała do niego zdolności czy też z powodu rekomendacji kredytu walutowego. Zapewniano powódkę o stabilności i bezpieczeństwie kredytu walutowego z powodu stabilności CHF, a wysokość raty miała się zmieniać nieznacznie. Umowę podpisywała matka powódki na podstawie pełnomocnictwa, ponieważ powódka była wtedy za granicą. Przed udzieleniem pełnomocnictwa matce, powódka zapoznała się z treścią umowy.

Dowód: protokół z dnia 21 listopada 2023 r.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. W szczególności dotyczy to dokumentów w postaci umowy kredytu zawartej między stronami, regulaminu, zaświadczenia banku oraz oświadczeń składanych przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powódki, która w sposób rzeczowy i konkretny przedstawiła okoliczności towarzyszące zawieraniu umowy z pozwanym bankiem.

Sąd nie uwzględnił złożonych przez strony dokumentów ze stanowisk zajmowanych przez różne instytucje i organy państwowe, wyroków sądowych i artykułów, ponieważ są to dowody, które nie odnoszą się do wyjaśnienia stanu niniejszej sprawy. Obojętne z punktu widzenia rozstrzygnięcia roszczeń przedmiotowego pozwu o ustalenie i zapłatę - są oceny lub opinie podmiotów trzecich - wydawane co do zagadnień o charakterze ogólnym, niezwiązanym bezpośrednio z przedmiotem niniejszego sporu. Stanowiska i opinie prawne powoływane przez strony w charakterze dowodów, nie mogą służyć do wykazania konkretnych faktów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a co najwyżej do wzmocnienia i wsparcia prezentowanej argumentacji prawnej. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem

dowodu są fakty, a w sprawie o ustalenie nieważności kredytu walutowego powinny dotyczyć kwestii dotyczących danej umowy; zamieszczonych w niej postanowień oraz czynności które doprowadziły do jej zawarcia.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2023 r. wydanym na rozprawie, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. postanowił pominąć wskazany w pozwie dowód z opinii biegłego, a także oddalił wnioski dowodowe ze świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew oraz opinii biegłego w zakresie wskazanym w odpowiedzi na pozew, jako nieprzydatne i zmierzające do przedłużenia sprawy, ponieważ mające wykazać fakty bezsporne, tudzież udowodnione już przez wnioskodawców w niniejszej sprawie, a tym samym powodujące znaczne przedłużenie postępowania oraz uniemożliwiające rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie (art. 206¹ k.p.c.).

Okoliczności co do przebiegu spotkań z przedstawicielem banku, zakresu pouczeń i informacji przekazanych na temat kredytu hipotecznego, dokumentów podpisanych przez stronę powodową w chwili zawarcia umowy – a więc ustalenia w jakim zakresie strona powodowa miała możliwość negocjowania warunków umowy, a w jakim musiała przystać na niepodlegające negocjacom postanowienia wzorca umownego przedstawionego przez bank - zostały wykazane na rozprawie w oparciu o wyjaśnienia stron oraz dokumenty załączone do akt sprawy.

Tezy dowodowe pozwanego banku, dotyczyły w tym zakresie wyłącznie przedstawienia przez ww. osoby ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień, które to kwestie dostatecznie wyjaśnił pozwany w odpowiedzi na pozew oraz strona powodowa zeznając jako strona na rozprawie.

Sąd miał na względzie brak zarzutów ze strony pozwanej, wskazujących na błędne sumowanie kwot podanych w pozwie jako wpłat powodów do pozwanego banku. W wyniku oceny zaświadczenia wystawionego przez pozwanego banku, a dołączonego do pozwu, Sąd ustalił że kwoty dochodzone pozwem odpowiadają wysokością sumie należności faktycznie otrzymanych przez pozwanego Bank od strony powodowej w okresie objętym pozwem. Wspomniana czynność nie wymagała posiadania przez Sąd żadnej wiedzy specjalnej, w tym z zakresu rachunkowości. Toteż Sąd uznał, że angażowanie biegłego sądowego do weryfikacji poprawności kwot podanych w zaświadczeniu banku jest zbędne. Ponadto Sąd miał na względzie, że pełnomocnik strony pozwanej na pytanie Sądu na początku rozprawy nie sprecyzował zarzutów co do wysokości kwoty żądanej w pozwie, oraz nie kwestionował zaświadczenia banku – co zobowiązuje i upoważnia Sąd do zastosowania art. 229 i 230 k.p.c.

Dowód: protokół z dnia 21 listopada 2023 r.

Co do konsumenckiego charakteru przedmiotowej umowy kredytu, Sąd uznał wyjaśnienia strony powodowej, która wyjaśniła że zakupiona za sporny kredyt nieruchomość posłużyła zaspokojeniu jej potrzeb mieszkaniowych. Powódka nie zamieszkuje nadal w kredytowanej nieruchomości, ponieważ przenieśli się z mężem za granicę. Zakupione za kredyt mieszkanie jest więc wynajmowane a przychód z wynajmu jest przeznaczony na obsługę zadłużenia i raczej wystarcza na raty spornego kredytu.

Jak to wynika z zeznań na rozprawie, strona powodowa zawierając umowę nie miała doświadczenia w sprawach kredytów, więc zapewnienia pracownika banku o bezpieczeństwie zadłużenia wydawały się uzasadnione. Z tych powodów strona powodowa dokonała wyboru kredytu walutowego, kierując się jego atrakcyjnością wyrażoną w znacznie niższej racie, oraz rekomendacją pośrednika finansowego. Przedstawiono powódce gotową umowę do podpisania, powódka zapoznała się z jej treścią i powierzyła podpisanie matce na podstawie pełnomocnictwa.

Sąd pominął dowód ze świadków, ponieważ okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia są związane z treścią umowy. W niniejszej sprawie przedmiotem oceny w zakresie żądania głównego, pozostaje treść umowy pisemnej i abuzywność postanowień wskazanych w pozwie. Nie mają istotnego znaczenia szczegółowe informacje, jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, w jaki sposób przekazano pouczenia i informacje na temat produktu – kredytu hipotecznego. Zgodnie z zasadą pisemności umowy, powinny się one znajdować w dokumentach jakie kredytobiorca otrzymywał

w chwili zawarcia umowy. Natomiast, czy kredytobiorca miał możliwość negocjowania umowy – należało ustalić i zostały to wykazane w oparciu o zeznania strony powodowej, oraz na podstawie odpowiedzi na pozew.

Po wysłuchaniu stanowisk stron i zamknięciu rozprawy został ogłoszony wyrok

Wyrok z dnia 21 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy miał na względzie:

W świetle wniesionego powództwa i treści pozwu, podstawą rozstrzygnięcia jest ocena postanowień umowy, pod kątem zarzucanej w pozwie abuzywności, polegającej na zastosowaniu klauzul przeliczeniowych powszechnie znanych jako Tabela kursów banku.

W takim przypadku, abuzywność występuje jeżeli we wzorze umownym w części nie podlegającej negocjacji (brak indywidualnego uzgodnienia), przyznane zostało bankowi uprawnienie do jednostronnego swobodnego określania kursu waluty kredytu w stosunku do waluty spłaty – co w oczywisty sposób pozwala wierzycielowi kształtować wysokość raty oraz całego zadłużenia kredytobiorcy. Spełnione zostają przesłanki abuzywności z art. 385[1] k.c. jeżeli miało miejsce ;

a/ naruszenie dobrych obyczajów – poprzez brak indywidualnego uzgodnienia jednego z istotnych postanowień umownych,

b/ narażenie interesów konsumenta – wykonywanie zamieszczonych we wzorcu umownym postanowień mogło mieć niekorzystne skutki dla kredytobiorcy (tu zawyżenie kursu wymiany skutkujące zawyżeniem wysokości rat sumy zobowiązania umownego),

c/ stopień naruszenia interesów konsumenta ocenić należy jako rażący – (tu z powodu czasu ekspozycji przez kilkanaście lat pozostałych do zamknięcia umowy),

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem umowa łącząc strony jest umową kredytu walutowego, w całości rozliczaną w walucie kredytu.

Zapoznanie się z treścią umowy załączonej do pozwu, wskazuje że przedmiotowa umowa klauzul nie zawiera klauzul abuzywnych, nie zamieszczono ich w treści umowy, lub nie znajdują one zastosowania pomimo zamieszczenia w treści regulaminu.

Należy odnotować, że w umowie jako walutę kredytu podano CHF, spłata kredytu zgodnie z umową została również przewidziana w CHF z konta w tej walucie. Umowa nie zawiera odesłania do klauzul przeliczeniowych stosowanych i jednostronnie ustanawianych przez bank. Z zaświadczenia banku wynika, że spłata kredytu była również dokonywana w CHF, poza niewielką liczbą wpłat złotych, co miało miejsce niezgodnie z umową. Zapewne bank skorzystał ze środków powódki przez wpłatę złotych na konto za jej zgodą - bo nie wskazuje aby reklamowała te spłaty jako wadliwe czynności bankowe.

Charakteru walutowego umowy nie zmieniają okoliczności faktyczne w postaci wypłaty kredytu w złotych na podstawie dyspozycji powódki zapisanej w umowie. Zlecenie to wynikało z celu umowy, więc pozostaje osobnym i samodzielnym postanowieniem i czynnością zapisaną w umowie - nie skutkującą zmianą charakteru umowy poprzez ustanowienie indeksacji lub waloryzacji. Taka zmiana ze skutkiem prawnym winna być dopełniona w drodze aneksu dwustronnie podpisanego przez obie strony, co nie miało miejsca. To samo odnosi się do sporadycznych wpłat, przyjętych przez pozwany bank w złotych - czego umowa stron nie przewidywała.

Do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia

spornej umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony - kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i prowizją banku.

Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami i prowizją.

Umowa kredytu jest więc umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty kredytu w ratach kapitałowo – odsetkowych.

Ponadto wskazać należy, iż sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie, oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie w postaci zapisów księgowych, a do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu walutą kredytu dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Umowne określenie waluty obcej jako waluty kredytu i waluty spłaty, jednoznacznie wskazuje na kredyt walutowy w czystej postaci.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem czysto walutowym, a kredytem indeksowanym lub waloryzowanym do waluty obcej. Kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powódce w walucie polskiej na osobne zlecenie umowne, oraz że Umowa nie przewidywała aby

w tej walucie dokonywane będą spłaty rat kapitałowo - odsetkowych, z całą pewnością należy mówić o kredycie walutowym, zamiast o kredycie indeksowanym lub waloryzowanym. W szczególności postanowienia umowy nie przewidywały mechanizmu indeksacji kwoty kredytu. Nie postanowiono również klauzul przeliczeniowych, które w wypadku czystego kredytu walutowego są zbędne. Kredytobiorca miał otrzymać kwotę kredytu w walucie kredytu, wysokość rat została ustalona w walucie obcej, będąc zobowiązany do spłat również w walucie kredytu. W zamian za ustanowioną w umowie walutę obcą, kredytobiorca zyskiwał niskie oprocentowanie związane z walutą powiązaną ze stawką LIBOR / SARON.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta z jednej strony pomiędzy powodami występującymi w roli kredytobiorcy a pozwanym - kredytodawcą. W myśl art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Za konsumenta zaś, na gruncie art. 22¹ k.c. uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zdaniem Sądu strona powodowa zaciągnęła zobowiązanie umowne, działając jako konsument, ponieważ nabyła własność kredytowanej nieruchomości w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych w przyszłości i nie prowadziła na niej działalności gospodarczej. Brak jest w aktach sprawy jakichkolwiek dowodów, z których by wynikało, iż strona powodowa korzystała z kredytowanej nieruchomości do działalności gospodarczej, albo świadczyła odpłatne usługi. Strona powodowa wskazała, iż mieszkanie zostało przez nią nabyte do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych czyli osobistego „zamieszkania” w kredytowanej nieruchomości.

Bank natomiast posiadał i nadal posiada status przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

W niniejszej sprawie okoliczności powyższe nie zachodzą

Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Oprócz bezpodstawnego zarzutu zamieszczenia w umowie mechanizmu ustalania

wartości świadczenia jednostronnie przez Bank – pozew nie zawiera innych zarzutów aby w umowie miały się znajdować inne postanowienia naruszające równowagę kontraktową stron, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych ze szkodą konsumenta.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma podstaw dokonania oceny ustalającej występowanie innych abuzywnych postanowień w umowie stron – ponad bezzasadnie podane zarzuty przeciwko mechanizmowi indeksacji i Tabeli Kursów – które w umowie nie występują. Umowa jest wolna od abuzywnych postanowień i może nadal obowiązywać.

Nadto umowa nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego – nie ma podstaw do uznania jej za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. Natura kredytu walutowego opiera się na walucie obcej, aby umożliwić zastosowanie korzystnego oprocentowania według stawki LIBOR.

Sąd wskazuje, że konsument może jednostronnie nie wyrazić zgody na dalsze obowiązywanie umowy – jeżeli dalsze jej wykonywanie wiązało by się z brakiem możliwości usunięcia z umowy abuzywnego postanowienia, stanowiącego istotne postanowienie umowy stron. Jeżeli w umowie nie ma takich postanowień, strona powodowa nie nabywa takiego prawa. Może jednak zamknąć kredyt w każdym czasie na warunkach przewidzianych w umowie.

Żądanie ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. dotyczy ustalenia zasadności przesłanek podanych w pozwie, w żaden sposób nie można go utożsamiać z rzekomym prawem do złożenia przed sądem oświadczenia konsumenta, jednostronnego i prawnie kształtującego unieważnienie umowy. To samo odnosi się do żądania zapłaty, które wraz z wezwaniami do zapłaty nie odniesie żadnego skutku, co do związania stron przedmiotową umową w zakresie należności przyszłych lub wymagalnych w dacie pozwu i stanu prawnego kredytu. Ustalenie co do ważności związania stron przedmiotową Umową, jest jedyną podstawą prawną i wyjaśnia wzajemne prawa i obowiązki stron. Rozstrzyga bowiem kwestię podstawową, tj. istnienia stosunku prawnego z umowy o kredyt hipoteczny, oraz wynikającego z niego obowiązku spłaty kredytu.

Reasumując powyższe Sąd postanowił co następuje

Brak w umowie postanowień abuzywnych, odnoszących się do zasad spłaty kredytu, przesądza o bezzasadności wniesionego powództwa.

Umowa kredytu będąca przedmiotem sporu, nie jest też niezgodna z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania nie ujawniono okoliczności, które wskazywałyby, że zaproponowanie przez bank zawarcia spornej umowy godzić by miało w sferę zasad współżycia społecznego i przez to skutkowało nieważnością umowy z uwagi na art. 58 § 2 k.c. W świetle okoliczności sprawy, tj. pozyskania przez stronę powodową kredytu w celu zaspokojenia jej potrzeb - Sąd nie doszukał się okoliczności wskazujących na to, że pozwany bank wykorzystał swoją pozycję w celu związania strony powodowej długoletnim zobowiązaniem mającym przynosić tylko jemu korzyści jednostronne.

Powyższa konstatacja obligowała Sąd do oddalenia powództwa w całości, tak co do ustalenia jak i w zakresie żądania o zapłatę, jak też o żądaniach ewentualnych.

Oddalając żądanie ustalenia, orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi co do zasadności dalszego wykonywania umowy.

Brak też podstaw za przyjęciem, aby strona powodowa jako konsument dotknięta była stosowaniem przez przedsiębiorcę niedozwolonych postanowień umownych, a tym samym miała interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego ze względu na wykładnię i treść art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, wymagająca zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami oraz art. 76 Konstytucji nakładająca na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Stronie powodowej nie przysługuje ochrona przewidziana konsumenta, przewidziana w art. 385/1 k.c., ponieważ nie miało miejsce zastosowanie postanowień umownych, określonych w tej normie prawnej i zwanych abuzywnymi. Art. 385/1 k.c. stanowi implementację Dyrektywy nr 93/13 EWG i zgodnie z tą Dyrektywą ustanowiony przepis (art. 385/1 k.c.) powinien być stosowany oraz wykładana jego treść. Nadto należy też mieć na względzie orzecznictwo TSUE., który wskazuje na prawo konsumenta do zaskarżenia umowy na podstawie nieważności zawieszony, co stanowi jednostronne uprawnienie tylko po jego stronie. Nie znaczy to jednak, aby mogło być skutecznie wykonywane samym tylko jednostronnym oświadczeniem woli konsumenta skierowanym, do przedsiębiorcy. Po pierwsze – przysługuje wyłącznie w przypadku występowania abuzywnych postanowień umownych. Następnie dlatego, że jednostronnym oświadczeniem woli można zmieniać (kształtować) stosunek prawny tylko wówczas, gdy prawo tak przewiduje w ustawie albo w umowie (vide - odstąpienie od umowy lub rozwiązanie umowy). Równocześnie konsument wykonując umowę (tu płacąc raty kapitałowo – odsetkowe), każdą czynnością prawną lub świadczeniem na rzecz kontrahenta przedłuża stan nieważności zawieszony, bowiem świadczy że umowy nie kwestionuje. Tym samym, gdyby uznać że umowa jest wadliwa, to wykonywanie umowy ją sanuje - co jest dla kontrahenta (przedsiębiorcy) wiążące. Takie podejście jest kontrowersyjne, ponieważ zawiera w sobie domniemanie wadliwości umów i konieczność ich zatwierdzania przez konsumentów. Jest jednak odwrotnie - dla pewności umów i bezpieczeństwa obrotu umowę trzeba zaskarżyć. Jednostronne świadczenie o uznaniu umowy za nieważną, w ogólności podlega kontroli sądowej, na co składa się wiele przyczyn. Najważniejsze z nich to; zasada ochrony obrotu prawnego, zasada trwałości umów oraz sądowej weryfikacji zarzutów prowadzących do nieważności umowy. Kumulacja tych przesłanek doprowadzić musi do wniosku, że ustalenie nieważności umowy jest wyłączną prerogatywą sądu i postępowania sądowego, bez względu na rodzaj skutku (ex nunc czy ex tunc). Natomiast jednostronne oświadczenia woli osób zainteresowanych nieważnością umowy - nie powodują intencjonalnych skutków prawnych, czyli nie decydują o tym czy umowa jest nieważna lub ważna. Tak samo więc nie mogą postawić zwrotu świadczenia wzajemnego w stan wykonalności. Od strony normatywnej przesądza o tym treść normy prawnej z art. 189 w k.p.c., jak też powszechna praktyka wnoszenia pozwów o stwierdzenie nieważności umowy kredytu walutowego. W tym miejscu warto odnotować, że niesłuszny jest koncept wskazujący na samo tylko wniesienie żądania zapłaty z ubocznym (i pożądanym) skutkiem stwierdzenia nieważności umowy. W przypadku kredytu walutowego skutek taki okazał by się wadliwy i niepożądany – że umowa jest nieważna wstecz (za okres objęty żądaniem zapłaty) ale pozostaje ważna na przyszłość (za okres poza żądaniem pozwu). Jest to również wadliwe logicznie rozumowanie w odniesieniu do nieważności zawieszony, bowiem poprzez dokonywanie wpłat umowa była sanowana przez konsumenta - co przemawia za jej ważnością. Wnioskowanie o nieważności umowy z braku obowiązku zapłaty (umowa nieważna nie obowiązuje), może mieć sens w przypadku stanów faktycznych zamkniętych (umowa zakończona lub wykonana). Natomiast umowy kredytowe generują stany faktyczne otwarte (umowa jest nadal wykonywana i ma dalej obowiązywać) – w przeciwnym wypadku roszczenia wygasają lub nie mają sensu ekonomicznego. Dlatego właściwe rozwiązanie także od strony praktycznej, wskazał Sąd Najwyższy w Uchwale III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.. Sąd Najwyższy wskazuje datę ustania nieważności zawieszony, jako chwilę od której dalszy byt umowy ustaje. Datą tą jest dzień, w którym należycie poinformowany konsument złożył przed sądem oświadczenie, że nie wyraża zgody na dalsze wykonywanie abuzywnych postanowień umownych, czyli odmawia dalszego wykonywania umowy w całości lub w części. Zapoznając się z treścią Uchwały III CZP 6/21 należy mieć na względzie treść pytania zadane Sądowi Najwyższemu, które odnosi się do sytuacji kredytodawcy, mającego uzasadnione wątpliwości czy i kiedy oświadczenie konsumenta staje się wobec niego skuteczne i wiążące. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sytuacja konsumenta jest korzystniejsza niż przedsiębiorcy, ponieważ w każdej chwili kredytobiorca może decydować o stanie umowy. Może więc akceptować klauzule abuzywne poprzez wykonywanie umowy zgodnie z jej treścią. W literaturze można spotkać sformułowanie o udzielaniu zgody przez konsumenta, co nie odpowiada realiom, kiedy konsument nie składa żadnego oświadczenia tylko umowę wykonuje. Konsument może też złożyć oświadczenie że nie zgadza się na dalsze obowiązywanie abuzywnego postanowienia, poprzez jego zaskarżenie – co prowadzi do zakończenia „stanu nieważności zawieszony”, pod warunkiem że zarzut abuzywności został przez sąd potwierdzony. Jednak według orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - skuteczność takich oświadczeń zależy od tego, czy konsument był uprzednio należycie poinformowany o konsekwencjach tej abuzywności. Kredytodawca może nie mieć jasności czy konsument był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy) oraz

dolegliwościami (jak postawienie kredytu w stan natychmiastowej wykonalności). Jest to zaś kwestia istotna, skoro decyduje o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności (art. 455 k.c.), a także przedstawienia do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.). Dlatego Sąd Najwyższy wskazał (Uchwała III CZP 6/21), że wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu - nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Niezależnie od tego, kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując - powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.. Nie można jednak samym tylko wezwaniem do zapłaty kreować roszczenia wywodzącego się z nieważności umowy, w szczególności przed ustaniem stanu nieważności zawieszanej, ponieważ literalna treść art. 455 k.c. tego nie przewiduje, tak samo jak nie przewiduje określania daty wymagalności przez wierzyciela (stanowi tylko o wezwaniu do spełnienia świadczenia niezwłocznie).

Podjęte na rozprawie czynności pouczenia strony powodowej o jej o jej sytuacji prawnej, nie pomijając sprawdzenia czy zostało ono zrozumiane – należą do procedury i nie odnoszą żadnego skutku materialnego. Odebrane przez Sąd oświadczenie od strony powodowej jako konsumenta, która oświadczyła że nie wyraża zgody na dalsze wykonywanie abuzywnych postanowień umowy oraz wyraża wolę i zgodę na jej unieważnienie w całości – odniesie skutek tylko na wypadek ustalenia abuzywnych postanowień w umowie, oraz będzie miało wpływ czy sąd uzna czy umowa może być dalej wykonywana.

Zatem stan nieważności zawieszanej nie ustał na rozprawie w sprawie niniejszej, ponieważ w Sąd nie ustalił postanowień abuzywnych w umowie, a także nie mógł ustalić stanu nieważności zawieszanej. Brak więc powodów, aby umowa mogła zostać uznana za nieważną w całości, na podstawie oświadczenia strony powodowej odnoszącego się do stanu nieważności zawieszanej, który w niniejszej sprawie nie występuje.

O kosztach procesu sąd orzekł co od zasady na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż strona pozwana wygrała sprawę w całości. W związku z tym zwrotowi podlegają: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 10 800 zł (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców adwokatów w sprawach cywilnych), a także uiszczona w związku z tym opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Henryk Walczewski

(...)

(...)

(...)

Dnia 21 grudnia 2023 r. Sędzia Henryk Walczewski